

Sygn. akt VI ACa 1365/08



**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 maja 2009 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Krzysztof Tucharz

Sędzia SA Witold Okniński (spr.)

Sędzia SO (del.) Teresa Mróz

Protokolant: ref. staż. Agnieszka Stachura  
po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2009 r. w Warszawie  
na rozprawie  
sprawy z powództwa K. W.  
przeciwko [...] Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. z siedzibą w W.  
o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone  
na skutek apelacji powoda  
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i  
Konsumentów  
z dnia 16 czerwca 2008 r. sygn. akt XVII AmC 111/07

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w ten sposób, że:

- uznaje za niedozwolone i zakazuje stosowania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy zawartego w art. 13 Ogólnych warunków kapitałowego ubezpieczenia na życie nr [...] zatwierdzonych przez Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie [...] S.A. uchwałą nr [...]

z dnia [...] 2005 r., wchodzącą w życie z dniem [...] 2005 r. następującej treści:

„Wartość wykupu jest to procent rezerwy matematycznej przypadającej na daną umowę główną z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej, zgodnie z poniższą tabelą:

Liczba pełnych lat polisowych, za które opłacono wszystkie składki całkowite	Wartość wykupu jako procent rezerwy matematycznej przypadającej na daną umowę główną z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej
2	80%
3	85%
4	90%
5 i więcej	95%

Wysokość wartości wykupu oblicza się według stanu rezerwy matematycznej przypadającej na umowę główną z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej, na wcześniejszy z dni (dalej: dzień wartości wykupu):

a) dzień następujący po ostatnim dniu opłaconego okresu, tj. termin płatności składki całkowitej najdawniej wymagalnej

albo

b) dzień rozwiązania lub wygaśnięcia umowy głównej.

Wartość wykupu, obliczona zgodnie z postanowieniami ust. 1 i 2, jest pomniejszana o sumę zaległych składek całkowitych lub powiększana o część opłaconej składki całkowitej należnej za okres, w jakim Ubezpieczyciel nie będzie udzielał ochrony ubezpieczeniowej.

Gdy składka za umowę główną została opłacona jednorazowo, Ubezpieczający nabywa prawo do wypłaty wartości wykupu dnia następnego, licząc od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności. Wartość wykupu stanowi wtedy 95% rezerwy matematycznej z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej, przypadającej na daną umowę główną w dniu rozwiązania umowy głównej.

Jeżeli dzień wartości wykupu przypada po przekształceniu umowy ubezpieczenia w ubezpieczenie bezskładkowe, to wartość wykupu stanowi 95% rezerwy matematycznej z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej”.

- nakazuje pobrać od [...] Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu;

II. nakazuje pobrać od [...] Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.

VI ACa 1365/08

## UZASADNIENIE

Powód K. W. wniósł o uznanie za niedozwolone postanowien art. 13 ogólnych warunków kapitałowego ubezpieczenia na życie [...] Towarzystwa Ubezpieczeń na życie [...] S.A w zakresie, w jakim ustalają wartość wykupu przy użyciu zwrotu „rezerwa matematyczna”. Do pozwu powód dołączył ogólne warunki kapitałowego ubezpieczenia na życie, których zakwestionowany art. 13 miał następującą treść:

„1. Gdy składka za umowę główną jest opłacana regularnie, Ubezpieczony nabywa prawo do wypłaty wartości wykupu poczynając od drugiej rocznicy polisy, pod warunkiem opłacenia wszystkich składek całkowitych należnych za dwa lata polisowe.

Wartość wykupu jest to procent rezerwy matematycznej przypadającej na daną umowę główną w wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej zgodnie z poniższą tabelą:

Liczba pełnych lat polisowych, za które opłacono wszystkie składki całkowite	Wartość wykupu jako procent rezerwy matematycznej przypadającej na daną umowę główną z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej
2	80%
3	85%
4	90%
5 i więcej	95%

2. Wysokość wartości wykupu oblicza się według stanu rezerwy matematycznej przypadającej na umowę główną w wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej, na wcześniejszy z dni (dalej: dzień wartości wykupu):

a) dzień następujący po ostatnim dniu opłaconego okresu, tj. termin płatności składki całkowitej najdawniej wymagalnej

albo

b) dzień rozwiązania lub wygaśnięcia umowy głównej.

3. Do czynników uwzględnionych w metodach kalkulacji rezerw techniczno-ubezpieczeniowych, które mogą mieć wpływ na wysokość wartości wykupu, zalicza się:

a) płeć, wiek Ubezpieczonego oraz wysokość składki za umowę główną w dniu rozpoczęcia odpowiedzialności;

- b) czas trwania umowy głównej;
- c) wariant umowy głównej;
- d) dzień wartości wykupu;
- e) udział w zysku naliczony zgodnie z zasadami wskazanymi w art. 15;
- f) wysokość gwarantowanej sumy ubezpieczenia na dzień wartości wykupu.

4. Wartość wykupu, obliczona zgodnie z postanowieniami ust. 1 i 2, jest pomniejszona o sumę zaległych składek całkowitych lub powiększona o część opłaconej składki całkowitej należnej za okres, w jakim Ubezpieczyciel nie będzie udzielał ochrony ubezpieczeniowej.

5. Gdy składka za umowę główną została opłacona jednorazowo, Ubezpieczony nabywa prawo do wypłaty wartości wykupu dnia następnego, licząc od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności. Wartość wykupu stanowi wtedy 95% rezerwy matematycznej z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej przypadającej na daną umowę główną w dniu rozwiązania umowy głównej.

6. Jeżeli dzień wartości wykupu przypada po przekształceniu umowy ubezpieczenia w ubezpieczenie bezskładkowe, to wartość wykupu stanowi 95 % rezerwy matematycznej z wyłączeniem rezerwy na świadczenie dodatkowe umowy głównej”.

Powód podkreślił, że zakwestionowany przez niego przepis jest niejednoznaczny, a wręcz mylący. Przepis określa wartość wykupu niezrozumiałym zwrotem „rezerwa matematyczna”, który nie jest objaśniony w żadnym miejscu OWU. Pozwala to ubezpieczycielowi na dowolne i nieweryfikowalne określenie kwoty należnej ubezpieczonemu, natomiast konsument rozwiązując umowę ubezpieczenia, jest skazany na wyliczenia ubezpieczyciela opierające się w istocie na nieznanym ubezpieczonemu czynnikach, nieokreślonych w umowie. Zdaniem powoda, ubezpieczyciel wykorzystując niejednoznaczność użytych w przepisie zwrotów kształtuje stosunek prawny ubezpieczenia nie na podstawie umowy i obowiązującego prawa a jedynie w myśl własnego interesu ekonomicznego. Powód podkreślił, że zasady języka matematyki ubezpieczeniowej wypierają w ten sposób obowiązujące powszechnie prawo i OWU, a konsument nie jest w stanie, choćby w przybliżeniu określić świadczenia, jakie będzie mu należne po rozwiązaniu umowy. Takie formułowanie OWU powód określił jako niedopuszczalne, ponieważ ubezpieczyciel winien tak sformułować umowę by nie powstały tak istotne niejasności ze szkodą dla wprowadzonego w błąd klienta, który sądzi, że w przypadku rozwiązania umowy otrzyma 80-95% pieniędzy wpłaconych ubezpieczycielowi. Jednak w praktyce takie zapisy prowadzą do tego, że ubezpieczyciel wypłaca 80-95% „rezerwy matematycznej”, której obliczenie na znanych tylko sobie warunkach rezerwuje wyłącznie dla siebie. W ocenie powoda przedmiotowe postanowienia naruszają art. 385 § 2 k.c. , który nakazuje, by wzorzec umowy był sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Podobnie naruszony został art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Zdaniem powoda powyższe nieprawidłowości wynikają z niezastosowania się ubezpieczyciela do przepisu szczególnego, jakim jest art. 13 ust. 1 powołanej ustawy. Ubezpieczyciel mimo iż nie dopełnia ustawowego obowiązku określenia tych czynników w OWU lub umowie, to powołując się na niejednoznaczne przepisy, w rzeczywistości nakłada na konsumenta, który odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanego odstępnego, w konsekwencji czego obrażony zostaje przepis art. 385<sup>3</sup> pkt 17 k.c.

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie [...] S.A. wniosło o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwany podkreślił, że zapisy zakwestionowanego postanowienia nie wskazują, że wartość

wykupu jest procentowym udziałem w kwocie „pieniędzy wpłaconych ubezpieczycielowi”, czyli w kwocie składek. Zdaniem pozwanego prawo do wypłaty wartości wykupu opisane w art. 13 OWU przysługuje ubezpieczającemu w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia lub w przypadku jej wygaśnięcia nie będącego konsekwencją wypłaty. Prawo do wartości wykupu nie ma także nic wspólnego z odstąpieniem od umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego. Odstąpienie od umowy ubezpieczenia zostało uregulowane, zgodnie z art. 812 § 4 k.c. w brzmieniu nadanym z dniem 1 stycznia 2004 r. przez art. 233 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Pozwany podkreślił, że zarówno w aktualnym, jak i w poprzednio obowiązującym stanie prawnym ubezpieczyciel nie był upoważniony do uzależniania skorzystania z prawa do odstąpienia od umowy ubezpieczenia od zapłaty przez ubezpieczającego oznaczonej sumy odstępnego. Zdaniem pozwanego przywołane postanowienia Kodeksu cywilnego i ustawy o działalności ubezpieczeniowej w poprzednio obowiązującym brzmieniu stanowią *lex specialis* w stosunku do norm wywiedzionych z przepisów art. 395 i 396 k.c. Pozwany dał temu wyraz zawierając w OWU odrębny art. 20 poświęcony odstąpieniu od umowy.

Pozwany podkreślił, że „wartość wykupu” jest specyficznym pojęciem użytym w akcie prawnym o randze ustawowej po raz pierwszy właśnie w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. i nie ma ona charakteru odstępnego ani kary umownej. Pozwany wskazał, że zakład ubezpieczeniowy musi tworzyć tzw. rezerwę matematyczną stanowiącą zabezpieczenie wypłaty świadczeń w przyszłości oraz pokrycie przyszłych kosztów ubezpieczenia. Dzięki temu wysokość wpłacanej składki nie zwiększa się wraz ze wzrostem kosztów ubezpieczenia. Pozwany podał, że wzrost wartości rezerwy matematycznej ma dwa źródła. Jest to wpływ tzw. części oszczędnościowej składki – czyli części składki z danego okresu po potrąceniu kosztów ryzyka, administracyjnych, rozłożonych w czasie kosztów akwizycji związanych z danym okresem, a także oprocentowanie uzyskiwane na inwestowaniu środków stanowiących pokrycie rezerwy matematycznej. Ponieważ rezerwa matematyczna stanowi zabezpieczenie kosztów świadczenia ochrony ubezpieczeniowej w przyszłości – to w chwili rozwiązania umowy ubezpieczenia przez ubezpieczonego, większość zakładów ubezpieczeń wypłaca rezerwę matematyczną pomniejszoną o koszty manipulacyjne rozwiązania umowy i nierozliczone koszty (głównie akwizycji). Tak powstała kwota zwana jest wartością wykupu. Pozwany wskazał, że wartość wykupu jest zakumulowaną wartością nadwyżki zapłaconych składek nad poniesionymi kosztami ubezpieczenia. Tym samym różnica pomiędzy kwotą opłaconych przez ubezpieczającego składek a wartością wykupu nie jest odstępnym ani karą umowną.

Pozwany podkreślił, że pojęcie rezerwy matematycznej jest pojęciem zaczerpniętym z języka matematyki ubezpieczeniowej, gdzie przy użyciu właściwych temu językowi środków przypisano mu konkretne znaczenie. W postaci wywodu matematycznego rezerwa matematyczna została opisana w Regulaminie Rezerw, przyjętym uchwałą Rady Nadzorczej pozwanego.

Zdaniem pozwanego ani art. 385 § 2 k.c. ani art. 12 ust. 3 ustawy nie nakładają na niego obowiązku zawarcia w umowie ( w OWU) definicji wszystkich użytych pojęć. Nie można też mówić o jednoznaczności lub niejednoznaczności użytego w OWU określonego pojęcia, np. „rezerwa matematyczna”. Używanie określonego terminu czy nazwy nie może być oceniane zgodnie z kryterium jednoznaczności. W ocenie pozwanego z brzmienia art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy nie wynika obowiązek zdefiniowania elementów istotnych dla samodzielnego wyliczenia wartości wykupu przez

ubezpieczającego, zaś wymóg „wskazania (gwarantowanej) wartości wykupu” został spełniony wobec klientów pozwanego w ustawowym terminie.

Zdaniem pozwanego nie ciąży na nim prawny obowiązek zdefiniowania (w OWU czy też w umowie) procesu obliczeniowego prowadzącego do uzyskania wynikowej wartości w postaci kwoty wartości wykupu do zapłaty. Zamieszczenie w OWU postanowień art. 13 poświęconego wartości wykupu miało na celu przybliżenie klientom trudnych zagadnień aktuarialnych, znanych w szczególności tylko nielicznym specjalistom. Jest to świadectwo dobrej woli pozwanego traktowania poważnie i z szacunkiem swoich klientów, choć podjęcie trudu przygotowania tych zapisów nie było realizacją prawnego obowiązku wynikającego z art. 13 powołanej ustawy. Użycie w OWU pojęcia rezerwy matematycznej ma jedynie charakter pomocniczy, służący pełniejszemu opisaniu konstrukcji ubezpieczeniowych i samo w sobie nie wpływa na żadne prawa powoda wynikające z umowy ubezpieczenia. Celem zapisu art. 13 OWU jest wyłącznie wskazanie (nazwanie) czynników wpływających na wartość wykupu danej umowy ubezpieczenia. W ocenie pozwanego cel ten został spełniony – zapisy art. 13 OWU są wewnętrznie niesprzeczne i nie zawierają sformułowań, które prowadziłyby do błędnych wniosków, jakoby wartość wykupu była procentowym udziałem w kwocie wpłaconych składek. Z tych względów – zdaniem pozwanego – zapisy art. 13 OWU nie kształtują praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają interesów konsumentów. Nie powinny być uznane za niedozwolone postanowienia umowne.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 16 czerwca 2008 r. oddalił powództwo, kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa i zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Skarbu Państwa.

W ramach ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy stwierdził, że Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie [...] S.A. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług ubezpieczeniowych. Bezsporne jest, że w ramach prowadzonej działalności pozwany stosował wzorzec umowy, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienia. Pozwany nie kwestionował wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani też nie zarzucił niezgodności kwestionowanych postanowień z ich treścią dlatego Sąd uznał te okoliczności za udowodnione na podstawie art. 230 k.p.c.

Przystępując do rozważań prawnych Sąd Okręgowy zważył, że stosownie do art. 385<sup>1</sup> k.c. niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sama niezrozumiałość poszczególnych postanowień umowy lub używanych w nich określeń nie stanowi samoistnej przesłanki uznania takiej klauzuli za niedozwoloną. Ochrona konsumenta polega w tym zakresie na wykładni niejednoznacznych postanowień na korzyść konsumenta (art. 385 § 2 k.c.).

Nie wyklucza to możliwości uznania w konkretnych przypadkach, że użycie niezrozumiałego sformułowania lub niezrozumiała redakcja całej klauzuli może być niezgodne z dobrymi obyczajami, szczególnie w przypadkach, gdy ma znamiona celowego działania, zmierzającego do wywołania u konsumenta mylnego wrażenia lub zatajenia istotnych informacji. Każdorazowo jednak takiej niezgodności z dobrymi obyczajami musi towarzyszyć łączne z nim rażące naruszenie interesów konsumenta.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie kwestionowane określenie „rezerwa matematyczna” nie zostało zdefiniowane w innym postanowieniu tego wzorca. Nie jest to również pojęcie występujące w przepisach prawa. Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 ze zm.) posługuje się określeniem „rezerw techniczno-ubezpieczeniowych”, które są przeznaczone na pokrycie bieżących i przyszłych zobowiązań, jakie mogą wyniknąć z zawartych umów ubezpieczenia (art. 151 ust. 1 ustawy). Obliczenie tych rezerw następuje wyłącznie przez aktuarium z uwzględnieniem odpowiednich formuł matematycznych (art. 151 ust. 3 i 4).

W kontekście powyższych przepisów Sąd Okręgowy podzielił wprawdzie stanowisko powoda (powinno być: pozwanego), że określeniu „rezerwa matematyczna” należy przypisać znaczenie „rezerwy techniczno-ubezpieczeniowej”, to jednak podzielił w tym zakresie ocenę powoda, że dla przeciętnego konsumenta, do którego skierowana jest oferta pozwanego, określenie to jest niezrozumiałe.

Zdaniem Sądu Okręgowego dla oceny abuzywności całego postanowienia zawierającego przedmiotowe niezrozumiałe postanowienie należy jednak brać pod uwagę kontekst, w którym zostało ono użyte. W kwestionowanym postanowieniu umownym określenie „rezerwa matematyczna” występuje jako wskazanie sposobu obliczenia „wartości wykupu”. To ostatnie pojęcie jest zaczerpnięte z ustawy o działalności ubezpieczeniowej i odnosi się do kwoty, za którą ubezpieczyciel obowiązany jest wykupić ubezpieczenie na żądanie ubezpieczonego, przed upływem terminu umowy. Wartość wykupu musi być wskazana w umowie ubezpieczenia (art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej), a jeśli wielkość ta zmienia się w trakcie obowiązywania umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel ma obowiązek pisemnego informowania o wartości wykupu ubezpieczającego, nie rzadziej niż raz w roku. Uchybienie tym obowiązkom skutkuje odpowiedzialnością odszkodowawczą (art. 13 ust. 3e).

W ocenie Sądu Okręgowego konsument ma zatem zagwarantowaną prawnie informację odnośnie kwoty wykupu w postaci wskazanej konkretnie kwoty w umowie ubezpieczenia lub w pisemnej informacji. Oznacza to, że nawet nie rozumiejąc pojęcia „rezerwa matematyczna” konsument ma informację co do wysokości kwoty wykupu jego ubezpieczenia, gdyż jest ona wskazana w umowie ubezpieczenia albo pisemnej informacji. Zapis art. 13 OWU ma w związku z tym wyłącznie informacyjny charakter i nie reguluje praw i obowiązków konsumenta, pozostając dla nich obojętny. Nie narusza zatem praw i obowiązków konsumenta w sposób rażący. Z tych względów powództwo zostało oddalone. Sąd orzekł też o kosztach stosownie do art. 98 k.p.c. a publikację prawomocnego wyroku zarządził na podstawie art. 479<sup>44</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód zarzucając mu naruszenie: 1/ art. 233 § 1 k. p. c. , tj. ocenę dowodów bez ich wszechstronnego rozważenia poprzez: a) przypisanie tego samego znaczenia dwóm różnym zwrotom (tj. rezerwa techniczno-ubezpieczeniowa” i „rezerwa matematyczna”) podczas gdy użycie dwóch różnych zwrotów w stosunkach w konsumentem przez profesjonalny podmiot w zakresie jego działalności, zgodnie z wykładnią językową winno nieść za sobą także różne znaczenia; b) uznanie, że konsument ma zagwarantowaną prawnie informację odnośnie kwoty wykupu w postaci wskazanej konkretnej kwoty w umowie ubezpieczenia lub pisemnej informacji w sytuacji, gdy w chwili zawierania umowy konsument jest wprowadzany w błąd co do wysokości kwoty wartości wykupu a jej rzeczywista wartość w chwili rozwiązania umowy jest wyliczana na podstawie wytycznych zawartych w niejawnym dla konsumentów dokumencie przeznaczonym do użytku wewnętrznego w korporacji



pozwanej – regulaminie tworzenia, wykorzystywania i rozwiązywania rezerw techniczno-ubezpieczeniowych; c) uznanie, iż kwestionowane postanowienie wzorca umowy nie reguluje praw konsumenta w sytuacji, gdy norma stanowiąca tym postanowieniem stanowi o wysokości należnego konsumentowi świadczenia; d) przyjęcie, że kwestionowane postanowienie wzorca umowy nie pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, w sytuacji gdy jego niezrozumiałe brzmienie pozwala pozwanej na wyliczenie należnej konsumentowi kwoty pieniędzy na podstawie regulaminu tworzenia, wykorzystywania i rozwiązywania rezerw techniczno-ubezpieczeniowych – dokumentu służącego jedynie do użytku wewnętrznego w korporacji pozwanej, nieznanemu konsumentowi, którego istnienia konsument nawet nie jest świadom; e) uznanie, że kwestionowane postanowienie wzorca umowy nie narusza rażąco interesów konsumenta, w sytuacji gdy skutek stosowania tego postanowienia pozwana zaniża aż czterokrotnie świadczenie na rzecz konsumenta i to mimo uznania przez Sąd Okręgowy niejednoznaczności postanowienia, która w myśl art. 385 § 2 zd. 2 k.c. winna skutkować wypłatą świadczenia w znacznie wyższej kwocie; 2/ art. 13 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej poprzez przyjęcie, że w rozważanym postanowieniu wzorca umowy wystarczające jest przewidziane przepisem art. 13 ust. 1 pkt 3 i ust. 3 wskazanie wartości wykupu oraz informowanie o jej zmianach, podczas gdy kwestionowany zapis pochodzi z Ogólnych Warunków Umowy Kapitałowego Ubezpieczenia na Życie, co do którego ustawa zawiera przepis szczególny (art. 13 ust. 4 pkt 2), który zobowiązuje zakład ubezpieczeń społecznych do zawarcia w OWU zasad ustalania wartości wykupu, a nie tylko samego corocznego informowania o wysokości wartości wykupu. Stawiając powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie za niedozwolone postanowień art. 13 Ogólnych Warunków Umowy Kapitałowego Ubezpieczenia na Życie [...] Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie [...] S.A. (obecnie: [...] Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A.) w zakresie, w jakim ustalają wartość wykupu przy użyciu zwrotu „rezerwa matematyczna”, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, że zakwestionowane przez powoda określenie „rezerwa matematyczna” nie zostało zdefiniowane w innym postanowieniu umownego wzorca i nie jest to pojęcie występujące w przepisach prawa. Twierdzenie to jest słuszne ale w kontekście niniejszej sprawy wymaga uzupełnienia, że powód wniósł o uznanie za niedozwolone postanowień art. 13 Ogólnych Warunków Umowy Kapitałowego Ubezpieczenia na Życie [...] w zakresie w jakim ustalają **wartość wykupu jako procent rezerwy matematycznej**.

Zważyć także należy, że w art. 1 ogólnych warunków kapitałowego ubezpieczenia na życie **Definicje** w punkcie 19) **Wartość wykupu** określono jako **kwotę**, którą Ubezpieczyciel wypłaca Ubezpieczającemu albo jego prawnym spadkobiercom w przypadkach określonych w Warunkach. Wymieniony przepis nie definiuje w ogóle terminu „rezerwa matematyczna” choć pojawia się on w objaśnianiu innych terminów użytych w polisie, w innym dokumencie ubezpieczenia oraz wszelkich innych dokumentach dotyczących umowy głównej np. w punkcie 16 pkt b), 17 pkt b).

W ocenie Sądu Apelacyjnego określenie wartości wykupu jako procentu rezerwy matematycznej jest niezrozumiałe dla przeciętnego konsumenta, ponieważ jest to klasyczna sytuacja objaśniania nieznanego przez nieznanego. Symptomatyczne jest zresztą, że usilne starania powoda, czynione przed wniesieniem pozwu, o poznanie

szczegółowego wyliczenia wypłaconej mu kwoty tytułem wykupu wraz z podaniem podstaw prawnych oraz o wskazanie przepisu pozwalającego na zdefiniowanie zwrotu „rezerwa matematyczna” pozostały bez merytorycznej odpowiedzi. Dopiero w toku postępowania sądowego pozwany ujawnił wewnętrzny Regulamin tworzenia, wykorzystywania i rozwiązywania rezerw techniczno-ubezpieczeniowych. Jego zapisy są jednak równie niezrozumiałe z uwagi na użycie pojęć zaczerpniętych z języka matematyki ubezpieczeniowej.

Nie negując konieczności posługiwania się przez towarzystwo ubezpieczeniowe skomplikowanymi obliczeniami matematycznymi nie sposób jednak zgodzić się z sytuacją, w której ubezpieczony odstępując od umowy ubezpieczenia jest zaskoczony porażająco niską wartością wykupu. Oczywistym jest, że zapisy zakwestionowanego postanowienia nie mogą być rozumiane jako zobowiązanie do wypłacenia kwoty odpowiadającej procentowemu (80%, 85%, 90%, 95%) udziałowi we wpłaconych składkach ale też za niedopuszczalne należy uznać postępowanie ubezpieczyciela, który uniemożliwia ubezpieczającemu przy zawieraniu umowy poznanie choćby szacunkowej wartości ekonomicznej kryjącej się pod określeniem „wartość wykupu jest to procent rezerwy matematycznej”.

Określany w żargonie ubezpieczeniowym „wykup polisy” to odstąpienie przez klienta od umowy ubezpieczenia, po kilku latach od jej zawarcia. Przykład powoda, ale nie tylko, dowodzi, że skutkiem takiej decyzji jest wypłata tzw. wartości wykupu, której procentowa wysokość jest uzależniona od liczby pełnych lat polisowych, za które opłacono wszystkie składki całkowite ale żaden z ogólnych warunków umowy nie zawiera choćby najmniejszego pouczenia o ekonomicznym ryzyku odstąpienia od umowy kapitałowego ubezpieczenia na życie, która jest w większym stopniu produktem ochronnym niż inwestycyjnym.

W tej sytuacji nie można podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że zapis art. 13 OWU nie narusza praw i obowiązków konsumenta w sposób rażący.

Zważyć bowiem należy, że oceny zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami i pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta – zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny.

Przedmiotowa umowa została zawarta 8 września 2000 r. a rozwiązana 8 lutego 2005 r. Nie objęły jej zatem prawne konsekwencje uchwalenia ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej polegające na konieczności dostosowania umowy ubezpieczenia do wymogów nowej ustawy.

Specyficzność pojęcia „wartość wykupu”, znana wąskiemu gronu osób trudniących się profesjonalnie ubezpieczeniami, jest dla przeciętnego konsumenta całkowicie niezrozumiała i dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowi niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Z powyższych względów Sąd II instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób opisany w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.